

## ARTYKUŁY

Beata Jarosz-Mazur  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3251-9734>  
e-mail: [beata.jarosz@mail.umcs.pl](mailto:beata.jarosz@mail.umcs.pl)

### JĘZYK ZAWODOWY – JĘZYK SPECJALISTYCZNY: odmiana języka, socjolekt, styl czy pragmalekt? Krytyka (pre)terminu *pragmalekt* w kontekście wielości ujęć teoretyczno-metodologicznych

PROFESSIONAL LANGUAGE – SPECIALIZED LANGUAGE:  
language variant, sociolect, style or pragmalect?  
A critique of the (pre)term *pragmalect* in the context  
of multiple methodological approaches

#### Abstrakt

Artykuł dotyczy funkcjonalności stosowania w opisie języków zawodowych i specjalistycznych zaproponowanej niedawno nazwy *pragmalekt* zamiast dotychczas używanego terminu *socjolekt* rozumianego na ogół jako odmiana języka stosowana w określonych grupach społecznych, ale też wiążanego na gruncie pragmatyki funkcjonalnej ze wszystkimi wariantami języka. Wyraz *pragmalekt* ma przejrzystą strukturę i intuicyjnie można go łączyć z językiem/mową (*-lekt*), który/a służy osiągnięciu określonego celu komunikacyjnego (gr. *prágma* ‘działanie, czyn’). Eksperyment substytucji polegający na zastąpieniu we fragmentach tekstów naukowych dotyczących języków zawodowych i specjalistycznych sformułowań *socjolekt* i *odmiana języka* preterminem *pragmalekt* wykazał istotne komplikacje, jakie mogą się pojawić w przypadku postulowanego wprowadzenia tego słowa. Problemy te wynikają zarówno z wielości ujęć teoretyczno-metodologicznych (w tym nie-otożsamości JĘZYKÓW ZAWODOWYCH i JĘZYKÓW SPECJALISTYCZNYCH, uznawania ich bądź nie za odmiany języka, socjolekty lub style), jak i z konieczności zaaplikowania związanej z tym preterminem typologii *pragmalektów*, w ramach której trudno adekwatnie umiejscowić subkody fachowe.

**Słowa kluczowe:** język zawodowy, język specjalistyczny, pragmalekt

#### Abstract

The article concerns the functionality of describing professional and specialised languages with the use of *pragmalect*, a recently coined term, instead of the previously applied term *sociolect*, generally understood as a variant of language used in specific social groups, but also associated in functional pragmatics with all variants of language. The word *pragmalect* has a clear structure and can intuitively be linked to language/speech (*-lect*)

that is used to achieve a specific communicative goal (Gr. *prágma* 'action'). A substitution experiment involving the replacement of the terms sociolect and language variant with the preliminary term (pre-term) *pragmalekt* in excerpts from Polish academic texts on professional and specialized languages has revealed significant complications that can arise because of the postulated implementation of this word. These problems are caused both by the multiplicity of methodological approaches (including the non-identity of JĘZYKI ZAWODOWE [PROFESSIONAL LANGUAGES] and JĘZYKI SPECJALISTYCZNE [SPECIALIZED LANGUAGES/LANGUAGES FOR SPECIFIC PURPOSES], recognizing them or not as language variants, sociolects or styles), and by the necessity of applying the typology of pragmalects (associated with the pre-term), within which it is difficult to adequately place professional subcodes.

**Keywords:** professional language, specialized language, pragmalect

## 1. Wprowadzenie

Przeglądając literaturę lingwistyczną dotyczącą specyficznych odmian języka stanowiących narzędzie porozumienia w środowisku ekspertów, osób wykonujących ten sam zawód lub zajmujących się fachowo jakąś formą działalności, można z łatwością dostrzec poważny chaos terminologiczny. Subkody te określane są za pomocą wyrażen *język zawodowy* i *język specjalistyczny* oraz wielu innych nazw, wśród których można wyróżnić ustabilizowane terminy precyzyjne (np. *profesjolekt*, *technolekt*) i mniej precyzyjne (np. *język specjalny*) oraz sformułowania stosowane doraźnie (np. *język branżowy*, *język sektorowy*), w tym jednostkowo (np. *argot profesjonalny*, *subjęzyk specjalizowany*) (Jarosz 2018). W tej sytuacji nieco rozczarowujący jest fakt, że rozważania terminologiczne dotyczące tego obszaru badań stanowią margines dyskusji naukowej. W ostatnim ćwierćwieczu powstały nieliczne rozprawy, w których analizowane są poszczególne nazwy lub wytycza się związki i granice między oznaczanymi przez nie pojęciami i fenomenami (np. Pajewska 2003; Waniakowa 2005; Ligara 2011; Jarosz 2018), co skłania do zintensyfikowania wysiłków nad porządkiem terminologicznego instrumentarium. *A contrario*, katalog publikacji, w których ustabilizowane na polskim gruncie nazwy stosowane są w sposób intuicyjny, bezrefleksyjny lub nieadekwatny, systematycznie rośnie, podobnie jak zbiór nowych propozycji nomenklaturowych. Lingwiści milcząco wprowadzają do obiegu sformułowania nieużywane wcześniej w dyskursie naukowym [mieściłyby się one w zbiorze (idio)pseudoterminów, tj. terminopodobnych indywidualizmów; por. Lukszyn, Zmarzer 2006: 30] lub zalecają zastąpienie istniejących terminów nowymi (należącymi do preterminów, tzn. terminów preskryptywnych; por. Górnicz 2019: 55). W tej drugiej kategorii należy sytuować wyraz *pragmalekt*, który stał się obiektem mojego zainteresowania.

Martyna Król-Kumor (2018: 84) przekonywała niemal dekadę temu, że „ze względu na zmiany we współczesnym społeczeństwie (brak klasowości, globalizację, internetyzację) prowadzące do wzajemnego przenikania odmian językowych termin *socjolekt* stracił swoją aktualność jako określenie „społecznego wariantu języka”, i dlatego postulowała zastąpienie go wspomnianą nazwą *pragmalekt*, którą uznała za bardziej adekwatną. Propozycja ta wymaga moim zdaniem dokładnej analizy, ponieważ zaczęto się już do niej odwoływać (np. Smolińska 2021). Z uwagi na wysoki stopień skomplikowania problematyki związanej z wyodrębnianiem i klasyfikowaniem wariantów języka (np. Kiklewicz 2010) trudno komentować tę koncepcję globalnie, tzn. w odniesieniu do wszystkich typów subkodów kształtujących się w obrębie polszczyzny. W niniejszym artykule stawiam więc sobie za cel ocenę funkcjonalności preterminu *pragmalekt* w kontekście odmian określanych wspomnianymi już terminami *język zawodowy* i *język specjalistyczny*. Próbę weryfikacji jego przydatności w opisie naukowym podejmę w odwołaniu do aktualnych rozstrzygnięć teoretyczno-metodologicznych, których skondensowany przegląd będzie swoistym preludium do zasadniczych rozważań. Poniższe analizy stanowią zatem kontynuację refleksji na temat terminologii używanej przez polskich lingwistów w odniesieniu do społecznych wariantów języka, w tym subkodów fachowych (Jarosz 2016; 2018).

## 2. JĘZYK ZAWODOWY i JĘZYK SPECJALISTYCZNY – mnogość ujęć (przegląd)

W polskim dyskursie naukowym nazwy *język specjalistyczny* i *język zawodowy* wykazują obecnie wysoką frekwencję użycia, ale są nieostre i rozmaicie rozumiane. Część badaczy traktuje je jako ekwiwalentne (np. Sawicka 2009), niektórzy stwierdzają bądź sugerują ich synonimiczność (np. Kubiak 2002: 6), jeszcze inni uznają, że łączy je relacja hierarchiczna (np. Pajewska 2003: 15). Szczegółowa analiza różnorodnych ujęć i propozycji lingwistycznych sformułowanych głównie na przestrzeni ostatnich kilku dekad (Jarosz 2018) wykazała jednak istnienie pewnych tendencji w wytyczaniu związków semantycznych i pojęciowych między tymi terminami:

[1] wyrażenie *język specjalistyczny* (uznawane za równoznaczne z wyrażeniem *technolekt*<sup>1</sup>) wiązane jest najczęściej z narzędziem komunikacji między specjalistami na gruncie różnych dziedzin nauki i techniki

---

<sup>1</sup> Warto wspomnieć, że w międzynarodowej normie ISO 21636-1:2024 nazwę *special language* uznaje się za ekwiwalent terminu *technolect*.

(np. biotechnologia, neurobiologia, geofizyka), którego repertuar leksykalny obejmuje neutralną, precyzyjną i intencjonalnie tworzoną terminologię naukowo-techniczną (np. Grucza 1994; Ligara 2011);

- [2] zespolenie *język zawodowy* (traktowane jako ekwiwalent słowa *profesjolekt*) łączone jest zwykle z narzędziem komunikacji w różnych środowiskach zawodowych (np. prawnicy, dziennikarze, muzycy); zasób swoistego słownictwa obejmuje dwie warstwy: (1) terminologię naukowo-techniczną i zawodową (neutralne nazwy o ścisłych granicach pojęciowych, występujące niekiedy w śladowym zakresie, np. w języku grabarzy) oraz (2) leksykę profesjonalną (mniej precyzyjne, często nacechowane określenia odnoszące się do realiów branżowych) (np. Jarosz 2023).

Niejednomyślność lingwistów przejawia się ponadto w zróżnicowanym kategoryzowaniu desygnatów obu wymienionych nazw. Zazwyczaj postrzegane są one jako odmiany języka (co znajduje m.in. odzwierciedlenie w wymiennym operowaniu sformułowaniami typu *odmiana fachowa, wyspecjalizowana odmiana języka*; np. Waniakowa 2005). Część badaczy odmawia jednak takiego statusu JEZYKOM SPECJALISTYCZNYM, podkreślając, że są one właściwie „leksykalnymi uzupełnieniami” funkcjonującymi „w obrębie kolektywnie rozumianego repertuaru gramatycznego i/lub stylistycznego danego etnolektu ogólnego” (Grucza 1994: 21). Podobną charakterystykę formułował w odniesieniu do JEZYKÓW ZAWODOWYCH Aleksander Wilkoń (2000: 92), ale mimo to wciąż uznawał je za *odmianki* [!] *fachowe*.

Lingwiści niejednolicie postrzegają omawiane fenomeny także w odniesieniu do socjolektów rozumianych jako odmiany języka ukształtowane w stabilnych grupach społecznych. O ile bowiem JEZYKI ZAWODOWE (*profesjolekty*) są na ogół dość konsekwentnie traktowane jako rodzaje socjolektów (np. Sawicka 2006; Jarosz 2016), o tyle JEZYKI SPECJALISTYCZNE (*technolekty*) rozpatrywane są w dwóch perspektywach: (1) socjolektalnej (jako subkody będące socjolektami; np. Grucza 2002: 19; por. ISO 21636-1:2024) i (2) pozasocjolektalnej (jako subkody autonomiczne względem socjolektów; np. Grucza [S.] 2008: *passim*) (Jarosz 2018: 10).

Czasem w przypadku JEZYKÓW ZAWODOWYCH zwraca się ponadto uwagę, że właściwa dla nich zawodowość jest wyznacznikiem stylu naukowo-technicznego i dlatego należy je zaliczyć do kategorii stylu (zawodowego) (Kiklewicz 2010: 38). Z kolei JEZYKI SPECJALISTYCZNE wiązane bywają ze stylem naukowym ze względu na konstytutywne dla nich systemy terminologiczne (np. Lewandowski 2002).

### 3. *Pragmalekt* – analiza leksykalno-semantyczna

Szukając genezy wyrazu *pragmalekt*, należy podkreślić, że nie powstał on na polskim gruncie. W latach 80. XX w. użyła go bowiem Jenny Thomas (1983: 95), pisząc o źródłach porażek komunikacyjnych (*pragmatic failure*). Badaczka nie skonstruowała co prawda precyzyjnej definicji, ale na podstawie kontekstu można wnioskować, jaki zakres pojęciowy przypisała nazwie *pragmalect*. Połączyła ją z lakoffowskim idiolektem grzeczności, tzn. z indywidualnym stylem mówienia charakteryzującym się idiosynkratycznymi markerami pragmalingwistycznymi ujawniającymi się w różnych sytuacjach komunikacyjnych i związanymi m.in. z cechami charakteru, motywacjami, doświadczeniami, kompetencją kulturową (np. osoba *x* stosuje sformułowanie *y* w funkcji obelgi, choć powszechnie uznaje się je za neutralne) (por. Lakoff 1974: 26).

Słowem *pragmalekt* operują obecnie różni badacze piszący w językach angielskim (Furkó 2013), czeskim (Słowik 2018) czy bośniackim (Jusufbegović 2022), ale zwykle go nie objaśniają. Jedynie okazjonalnie ogólnie określają zakres pojęciowy nazwy, dzięki czemu wiemy, że bywa łączona z wyróżnikami pragmalingwistycznymi właściwymi nie dla użytkownika języka, a dla wspólnoty komunikatywnej. W rezultacie *pragmalekt* wiązany jest ze swoistymi markerami tożsamości grupowej (np. z minimalizowaniem aktów podziękowań w irlandzkim angielskim; Furkó 2013).

Abstrahując od pierwotnego znaczenia leksemu *pragmalekt*, trzeba stwierdzić, że należy on do bogatego zbioru zawierającego obecne w polskim dyskursie naukowym i ustabilizowane w różnym stopniu nazwy jednoczłonowe zbudowane w oparciu o model  $x + \text{-lekt}^2$ . Drugi człon oznacza 'język, mowę', jest internacjonalny i wysoce produktywny nie tylko na rodzimym gruncie (zob. Piekot 2008: 32). Biorąc pod uwagę, że forma *lekt* funkcjonuje nie tylko jako niesamodzielny komponent leksykalny, ale też jako autonomiczna jednostka (np. Górnicz 2019: 39), interesujące mnie nazwy wypadają za *composita* (zrosty lub złożenia). Obecne w nich składniki inicjalne pozwalają lingwistom precyzować różne aspekty właściwe dla desygnowanego narzędzia komunikacji, tzn.:

a) jego cechy – pełnienie jakiejś funkcji (*funkejolekt*); charakter ustny (*fonolekt*) lub pisany (*grafolekt*); swoiste właściwości wynikające z zaburzeń mowy (*dyslekt*); nasycenie błędami (*lapselekt*) lub środkami językowymi

---

<sup>2</sup> W przypadku nazw typu: *idiodialekt*, *idioetnolekt*, *idionacjolekt*, *idiotekhnolekt*, *politechnolekt* (Sawicka 2009), *interdialekt*, *intersocjolekt* (Kiklewicz 2010), model ten jest rozbudowany o dodatkowy człon ( $x + y + \text{-lekt}$ ).

- wyrażającymi określony typ emocjonalności (*emocjolekt*); intencjonalna tajność (*kryptolekt*);
- b) okoliczności użycia – inny okres historyczny (*chronolekt*); konkretny obszar geograficzny (*dialekt*, *geolekt*, *topolekt*), w tym region (*regiolekt*) lub miasto (*urbanolekt*); komunikacja w korporacji (*korpolekt*), na czacie (*czatolekt*) lub blogu (*blogolekt*);
- c) liczbę użytkowników – jedna osoba (*idiolekt*), grupa osób (*polilekt*);
- d) rodzaj grupy użytkowników – grupa etniczna (*etnolekt*); naród (*nacjolekt*); plemię (*gentolekt*) lub inna wspólnota etniczna nieuznawana za naród (*filolekt*); grupa społeczna (*socjolekt*); rodzina (*familiolekt*);
- e) cechy użytkowników – określone właściwości biologiczne (*biolekt*), np. płeć (*genderlekt*), wiek (*gerolekt*); doświadczane stany lub dysfunkcje psychiczne (*psycholekt*);
- f) dziedzinę odniesienia – profesja (*profesjolekt*), specjalność (*specjolekt*); dział techniki (*technolekt*), literatura (*poetolekt*), religia (*religiolekt*)<sup>3</sup>.

Powyższe wyliczenie nie ma charakteru ścisłego, ponieważ niektóre rodzaje lektów można dopasować do kilku kategorii<sup>4</sup>, ani ostatecznego, gdyż nie zawiera wszystkich złożań z członem *-lekt*. W polskiej literaturze można znaleźć inne przykłady (np. *minilekt*, *mezolekt*, *ekolekt*, *paralekt*, *ekstralekt*, *intralekt*, *ksenolekt*, *kulturolekt*, *akrolekt*, *bazylekt*), przy czym często są one nieprecyzyjnie definiowane albo autorzy nie przybliżają ich zakresu pojęciowego. Wielość nazw zbudowanych w oparciu o wspomniany model słowotwórczy jest jednak uzasadniona łatwością tworzenia kolejnych form oraz – w wielu przypadkach – ich semantyczną przejrzystością<sup>5</sup>, dlatego w dyskursie naukowym będą sukcesywnie pojawiać się kolejne propozycje.

W słowie *pragmalekt* elementem diakrytycznym jest człon *pragm(a)-* (gr. *prágma* ‘działanie, czyn’) obecny w leksemach typu *pragmatyczny*, *pragmatyka*, *pragmatyzm* i wskazujący na związek z działaniem skutecznym, nakierowanym na osiągnięcie jakiegoś celu lub uzyskanie korzyści. Podsumowując powyższy wywód, wypada zatem uznać, że znaczenie leksykalne wyrazu *pragmalekt* sprowadzałoby się do: ‘subkod, język, mowa (*-lekt*), który/która służy osiągnięciu określonego celu komunikacyjnego’.

<sup>3</sup> Nie podaję w wyliczeniu odwołań bibliograficznych, ponieważ konkretne publikacje można z łatwością odnaleźć, wpisując poszczególne nazwy w dowolnej wyszukiwarce.

<sup>4</sup> Przykładowo: dyslekt mógłby znajdować się w podzbiorze e), ponieważ jest to odmiana biolektu wiązana z osobami cierpiącymi na zaburzenia mowy (np. dyslalię, afazję, schizofazję) (Łuczynski 2019).

<sup>5</sup> Przykładowo: socjolekt graczy komputerowych można – bez większego ryzyka semantycznej nieklarowności – określić mianem *grolekt* (analogicznie do: *growy*, *groznowstwo*).

## 4. *Pragmalekt* – krytyka preterminu

### 4.1. Uwagi wstępne

Ocena funkcjonalności preterminu *pragmalekt* wymaga kilku zastrzeżeń. Jak wspomniałam, propozycję zastąpienia tym słowem terminu *socjolekt* wysunęła Martyna Król-Kumor (2015; 2018), przy czym dokładna rekonstrukcja jej toku myślenia bywa wyzwaniem<sup>6</sup>, gdyż operuje ona nazwą *socjolekt* w sposób niejednolity. W artykule z 2015 r. badaczka stwierdza, że w swych rozważaniach opiera się na (raczej nieznannej na polskim gruncie) „typologii odmian języka autorstwa Olega Leszczaka, w której [wszystkie] warianty kodu językowego nazywane są *socjolektami*” (Król 2015: 209). Pomimo takiej konstatacji autorka szczegółowo referuje utrwalone w polskiej socjolingwistyce koncepcje, w tym Wilkonina (2000) i Grabiasa (2003), zgodnie z którymi socjolekty to te odmiany języka, które funkcjonują w różnych grupach społecznych (Król 2015: 202 i n.). Wywołuje to dezorientację, ponieważ rozprawa napisana po polsku trafia – siłą rzeczy – do odbiorców posługujących się na ogół terminami zgodnie z tradycją wypracowaną na rodzimym gruncie. Z kolei w późniejszym artykule badaczka operuje nazwą *socjolekt* w sposób – jak mogłoby się wydawać – utrwalony w polskim dyskursie naukowym, stwierdzając *expressis verbis*, że ze względu na przemiany cywilizacyjne jest ona obecnie niefunkcjonalna „jako określenie społecznego wariantu języka” (Król-Kumor 2018: 83), co stanowiło argument przemawiający za wprowadzeniem terminu *pragmalekt*. Oczywiście, terminy często są nieostre, „zwłaszcza wtedy, gdy funkcjonują [...] w ramach różnych koncepcji odnoszących się do tego samego fragmentu” rzeczywistości (Gajda 2001: 187). Z tego względu analizę funkcjonalności proponowanej nazwy musi poprzedzić doprecyzowanie dwóch ścierających się tutaj sposobów rozumienia słowa *socjolekt*.

Na gruncie polskiego językoznawstwa, a ściślej – socjolingwistyki – nazwa *socjolekt* ma długą tradycję i obecnie zwykle łączona jest z odmianami języka związanymi z istnieniem (względnie) trwałych i rozproszonych grup społecznych (innych niż wspólnoty regionalne) powiązanych jakimś rodzajem więzi, np. wykonywanym zawodem, rodzajem aktywności, pasją, hobby (np. górnicy, aktorzy, alpiniści, studenci, hiphopowcy, więźniowie) (np. Grabias 2003). Uznaje się, że warianty te modelowane są na bazie

---

<sup>6</sup> Badaczka stwierdza np., że bardziej adekwatny od „nacechowanego socjologicznie” terminu *socjolekt* jest proponowany *pragmalekt*, który rozumie – upraszczając – jako „odmianę języka” (Król 2015: 204). W dalszym ciągu operuje jednak nazwą *socjolekt*, wyjaśniając chociażby, że *styl* to „element funkcjonalny (obok leksyki) każdego socjolektu” (Król 2015: 207).

nacjolektu (rzadziej – kilku), a ich swoistość przejawia się głównie w warstwie leksykalnej, choć mogą pojawiać się osobliwości składniowe i fonetyczne. Taki sposób rozumienia terminu wynika z tradycyjnego (i nie bez racji kwestionowanego; por. Kiklewicz 2010) podziału odmian języka na warianty terytorialne (dialekty), społeczne (socjolekty) i funkcjonalne (style)<sup>7</sup>. Wśród typologii socjolektów (zob. Jarosz 2016) klasyczny jest natomiast podział na ekspresywne slang, intencjonalnie tajne żargony i – szczególnie mnie interesujące – profesjolekty/języki zawodowe (Grabias 2003; Sawicka 2006). Nazwie *socjolekt* przypisuje się też czasem szerszy zakres pojęciowy, obejmując nią np. gwary ludowe (Satkiewicz 1994), przy czym są to ujęcia odosobnione (por. ISO 21636-1:2024).

Z kolei w analizowanej koncepcji pragmalektu termin *socjolekt* rozumiany jest w sposób odmienny, zaproponowany – jak wspomniałam – przez O. Leszczaka (2009) na gruncie pragmatyki funkcjonalnej. Uznaje się bowiem, że „każda z odmian języka to socjolekt, gdyż jest stosowana w określonej grupie ludzkiej będącej zawsze jakąś częścią społeczeństwa” (Król 2014: 248). Zakres pojęciowy terminu jest zatem mocno rozszerzony, ponieważ ów sławista uznał go za kategorię nadrzędną (hiperonim) dla m.in. języka książkowego, oficjalnego, potocznego, dialektów, gwar miejskich, slangów (za: Król 2014: 248–253), co znalazło odzwierciedlenie w propozycji M. Król-Kumor. Takie rozumienie nazwy *socjolekt* jest w polskiej lingwistyce atypowe, aczkolwiek można odnaleźć pojedyncze publikacje zawierające ujęcia zbliżone do koncepcji O. Leszczaka (np. Walczak 2017: 411).

## 4.2. Koncepcja *pragmalektu*

Martyna Król-Kumor w następujący sposób przybliży zakres pojęciowy preskryptywnego terminu *pragmalekt*:

[1] „odmian[a] języka (*langue*) wyodrębnian[a] z punktu widzenia uczestniczenia podmiotu działalności językowej (*langage*) w określonej sytuacji dyskursywnej (*parole*). Sytuacja ta wynika z aktywności podmiotu w różnego rodzaju działalności (praca zawodowa, obowiązki, czas wolny), pośrednio związana jest także z miejscem zamieszkania podmiotu (wieś, miasto, region)” (Król 2015: 205);

---

<sup>7</sup> W najnowszych ujęciach wyróżnia się czasem czwartą kategorię – odmiany specjalistyczne (technolekty) (np. Grucza 2002: *passim*; por. Ligara 2011: 176), które w normie ISO z 2024 r. wyraźnie zaliczono do grupy socjolektów (ISO 21636-1:2024).

[2] „każd[a] odmian[a] języka narodowego uwarunkowan[a] przez czynniki społeczno-pragmatyczne [...], wyodrębnian[a] z uwzględnieniem statusu społecznego, wykształcenia, wykonywanego zawodu, zainteresowań, miejsca zamieszkania użytkowników” (Król 2015: 209);

[3] „pragmatyczna odmiana języka, której wybór zależy od celu przyświecającego konkretnej sytuacji komunikatywnej, a zatem od rodzaju dyskursu, w jaki wpisuje się dana wypowiedź” (Król-Kumor 2018: 84).

Badaczka nie wspomina o koncepcji pragmalektu Jenny Thomas, dlatego pomimo punktów stycznych (tj. odwołania do markerów pragmalin-gwistycznych i do idiolektu) nie można zestawiać czy wiązać obu teorii. M. Król-Kumor (2015: 205) wyraźnie łączy bowiem słowo *pragmalekt* nie z idiolektem grzeczności, a z odmianą języka, która – co oczywiste – „istnieje [nie] jako byt ontologicznie samodzielny, lecz jako część systemu idiolektu (języka konkretnej jednostki ludzkiej)” (por. Grucza 1997: 11).

M. Król-Kumor skonstruowała ponadto typologię pragmalektów (tj. odmian języka), przyjmując za kryterium podziału wspomniane w definicji [2] markery społeczno-pragmatyczne. Za trzy główne warianty uznała: język literacki („książkowy, język oficjalnej komunikacji publicznej i zawodowej, w tym dokumentacji urzędowej”), pospolity (w tym „regresywne gwary terytorialne”) i standardowy (odmiana potoczna, przejściowa między dwiema pozostałymi). Wśród wariantów niższego poziomu wyróżniła żargony (tj. „nieoficjalne języki zawodowe”, *profesjolekty*) i slangi (języki grup środowiskowych), które – jej zdaniem – również mają „przejściowy charakter (czerpią zarówno z języka literackiego, jak również pospolitego)”, a jeszcze niżej umieściła argot (gwara przestępcza) i grypsere (gwara więzienna), które są „przejściowe między językiem pospolitym i językiem standardowym” (Król 2015: 211). Wydzielone odmiany powiązała następnie z różnymi rodzajami dyskursu: z potocznym (j. pospolity + j. standardowy, też: slang, grypsera, argot); ze społeczno-etycznym, profesjonalno-ekonomicznym, naukowym i filozoficznym (j. literacki w komunikacji oficjalnej; j. standardowy, żargon i argot w nieoficjalnej); z artystycznym (wszystkie warianty). Dokładna analiza tej koncepcji, w której style są traktowane jako kategoria odrębna od odmian języka, nie jest moim celem (choć warto się jej przyjrzeć ze względu na dyskusyjne rozstrzygnięcia<sup>8</sup>), ale odniosę się do niej w ocenie funkcjonalności preterminu *pragmalekt*.

<sup>8</sup> Mowa chociażby o powiązaniu gwar (miejskich i wiejskich) z językiem pospolitym wyróżniającym się „największą liczbą wulgaryzmów i przekleństw, które nie tylko pełnią funkcję ekspresywną, ale są stosowane jako przerywniki czy pauzy” (Król 2015: 210).

### 4.3. Odmiana języka, socjolekt czy pragmalekt – eksperyment substytucji

Aby ocenić zasadność wprowadzania nowego terminu, niezbędne jest sprawdzenie jego semantycznej przejrzystości i zamienialności w kontekstach naukowych. W tym celu postanowiłam przeprowadzić rzadko stosowany w lingwistyce eksperyment substytucji, ponieważ umożliwi on falsyfikację, tzn. testowanie prawdziwości/fałszywości, adekwatności/nieadekwatności teorii (np. Hajduk 1989–1990: 139). Z publikacji dotyczących JĘZYKÓW ZAWODOWYCH i JĘZYKÓW SPECJALISTYCZNYCH wybrałam kilka wyimków zawierających wyrażenie *odmiana języka* i termin *socjolekt* (używany w znaczeniu ustabilizowanym na polskim gruncie, które – jak zaznaczyłam – M. Król-Kumor również przypisuje temu wyrazowi), a następnie zastąpiłam je nazwą *pragmalekt*. Nie uwzględniłam natomiast fragmentów ze słowem *styl*, gdyż określone

Tabela 1. Wyniki substytucji terminów w wybranych fragmentach tekstów naukowych

Substytucja		<i>odmiana języka</i> → <i>pragmalekt</i>	
Zestaw 1	1	„ <b>[J]ęzyk zawodowy</b> [...] rozumiany jest jako <b>odmiana języka</b> rozwijająca się w ramach mniej lub bardziej izolowanej wspólnoty językowej, określonej wspólnymi zainteresowaniami i wspólną działalnością” (Pajewska 2003: 18).	„ <b>[J]ęzyk zawodowy</b> [...] rozumiany jest jako <b>pragmalekt</b> rozwijający się w ramach mniej lub bardziej izolowanej wspólnoty językowej, określonej wspólnymi zainteresowaniami i wspólną działalnością”.
	2	„ <b>Język specjalistyczny</b> jest więc <b>odmianą języka</b> używaną i rozwijaną przez wspólnotę językową powiązaną zainteresowaniami i wspólną działalnością różnego rodzaju, zarówno czysto techniczną, praktyczno-zawodową, jak i teoretyczną – także na wysokim poziomie abstrakcji” (Pajewska 2003: 18).	„ <b>Język specjalistyczny</b> jest więc <b>pragmalektem</b> używanym i rozwijanym przez wspólnotę językową powiązaną zainteresowaniami i wspólną działalnością różnego rodzaju, zarówno czysto techniczną, praktyczno-zawodową, jak i teoretyczną – także na wysokim poziomie abstrakcji”.
Substytucja		<i>socjolekt</i> → <i>pragmalekt</i>	
Zestaw 2	1	„[O]bok licznych <b>języków zawodowych</b> pojawiła się spora grupa <b>socjolektów</b> , dla których bazą była dynamicznie się rozwijająca potoczna odmiana języka” (Piekot 2008: 7).	„[O]bok licznych <b>języków zawodowych</b> pojawiła się spora grupa <b>pragmalektów</b> , dla których bazą była dynamicznie się rozwijająca potoczna odmiana języka”.
	2	„ <b>Języki specjalistyczne</b> [...] wyróżnia [...] to, że są językami (grup) ludzi zajmujących (trudniących) się [...] określonym rodzajem pracy. Z tego punktu widzenia można języki specjalistyczne (po)traktować jako pewien rodzaj <b>socjolektów</b> ” (Grucza 2002: 19).	„ <b>Języki specjalistyczne</b> [...] wyróżnia [...] to, że są językami (grup) ludzi zajmujących (trudniących) się [...] określonym rodzajem pracy. Z tego punktu widzenia można języki specjalistyczne (po)traktować jako pewien rodzaj <b>pragmalektów</b> ”.

Źródło: opracowanie własne.

w ten sposób fenomeny nie mieszczą się w zakresie pojęciowym omawianego preterminu. Rezultaty substytucji znajdują się w tabeli 1.

W analizach terminologicznych nie można ocenić efektów substytucji zero-jedynkowo, w odniesieniu do jednej, ścisłej taksonomii. Trzeba je raczej interpretować w odwołaniu do aktualnej wiedzy lingwistycznej i zdrowego rozsądku. Wnioskowanie nie jest zatem rozstrzygające, ponieważ możliwe są różne rezultaty (zob. tab. 2). Istotny jest jednak fakt, że zamiana terminu pociąga za sobą dziedziczenie relacji systemowych, w które jest on uwikłany.

**Tabela 2.** Schemat wnioskowania w eksperymencie substytucji terminów

Warianty	Zestaw zdań	Wniosek
Wariant 1	Zdanie <i>P</i> z terminem <i>a</i> oznacza <i>X</i> .	Substytucja $a \rightarrow b$ jest funkcjonalna.
	Zdanie <i>P</i> z terminem <i>b</i> oznacza <i>X</i> .	
Wariant 2	Zdanie <i>P</i> z terminem <i>a</i> oznacza <i>X</i> .	Substytucja $a \rightarrow b$ nie jest w pełni funkcjonalna.
	Zdanie <i>P</i> z terminem <i>b</i> oznacza $\approx X$ .	
Wariant 3	Zdanie <i>P</i> z terminem <i>a</i> oznacza <i>X</i> .	Substytucja $a \rightarrow b$ jest niefunkcjonalna.
	Zdanie <i>P</i> z terminem <i>b</i> oznacza $\sim X$ .	

Źródło: opracowanie własne.

#### 4.4. Ocena funkcjonalności preterminu

Analiza wyników substytucji pozwala stwierdzić, że zastąpienie w opisie języków zawodowych i specjalistycznych terminów *odmiana języka* i *socjolekt* wyrazem *pragmalekt* może, ale nie musi wpływać na obniżenie precyzji wypowiedzi. Pretermin posiada przejrzystą strukturę (por. podrozdz. 3) i można intuicyjnie przypisać mu prawdopodobny zakres pojęciowy, zwłaszcza że zdania wykorzystane w eksperymencie zawierają dość dokładną charakterystykę fachowych subkodów i otoczenie leksykalne w tym działaniu pomaga. Istnieją jednak pewne ryzyka, co wyraźnie widać w przypadku zamiany *socjolekt*  $\rightarrow$  *pragmalekt*, gdyż – jak zaznaczałam – termin *socjolekt* jest zwykle używany na polskim gruncie w odniesieniu do wybranych wariantów języka. Niemniej, gdyby autorzy cytowanych w tabeli zdań opierali nazwą *pragmalekt*, zapewne inaczej by je skonstruowali, dbając o klarowność wyводу i uniknięcie dwuznaczności mogących negatywnie wpływać na tempo i jakość dekodowania wypowiedzi.

Ryzyko utraty ważnych informacji uwypuklających swoistość JĘZYKA ZAWODOWEGO i JĘZYKA SPECJALISTYCZNEGO oraz różnice istotowe między nimi (zob. podrozdz. 2) pojawia się w związku z wielością ujęć teoretyczno-metodologicznych. O ile bowiem użycie sformułowania *odmiana języka*

bezpośrednio wskazuje na przynależność subkodu do wariantów języka, o tyle nazwa *pragmalekt* nie pozwala stwierdzić, która koncepcja – włączająca ów subkod do tej kategorii czy z niej wyłączająca – jest przyjmowana przez nadawcę. Innymi słowy: pretermin nie oddaje w pełni istoty rzeczy (por. Waniakowa 2005: 136), ponieważ nie uwypatnia ani autonomiczności, ani zależności subkodu wobec JEZYKA OGÓLNEGO. W tej perspektywie wyrażenie *odmiana języka* jest precyzyjne i rozstrzygające. Nie bez znaczenia jest zresztą fakt, że operowano nim już w XIX stuleciu (Korbut 1892: 371) i co najmniej od pół wieku jest używane w dyskursie naukowym w konkretnym znaczeniu. Zgodnie z zasadą powszechności natomiast „dobre są te terminy, które w danym języku w odniesieniu do odpowiednich pojęć przyjęły się i utrwały” (Danielewiczowa 2018: 17). Co więcej, w definicjach preterminu *pragmalekt* i w opisie typologii pragmalektów Martyna Król-Kumor sama obficie operuje nazwą *odmiana {języka}* (zob. podrozdz. 4.1.).

Pretermin – jak wiadomo – pretenduje do roli terminu teoretycznego, którym jest „znak językowy oznaczający jednostkę konceptualną w systemie relacji semantycznych właściwych dla danej teorii” (Lukszyn, Zmarzer 2006: 32). Substytucja terminologiczna nie jest więc i nie może być działaniem mechanicznym. Pretermin tworzony jest bowiem jako składnik określonej struktury pojęciowej i jego wprowadzenie wymaga uwzględnienia konkretnych rozstrzygnięć. W przypadku analizy funkcjonalności nazwy *pragmalekt* konieczne jest zatem odwołanie do stowarzyszonej z nią typologii pragmalektów i sprawdzenie, w jaki sposób w jej ramach rozpatrywane byłyby JEZYKI ZAWODOWE i JEZYKI SPECJALISTYCZNE.

Rozpocznijmy od JEZYKÓW ZAWODOWYCH rozumianych zwykle – przypomnę – jako odmiany języka, które są używane w grupach osób wykonujących ten sam zawód lub zajmujących się fachowo jakąś formą działalności i zawierają terminologię oraz swoistą leksykę nieterminologiczną. Poszukując w typologii pragmalektów odpowiednika dla tych subkodów, niejako intuicyjnie kierujemy uwagę na ŻARGONY. M. Król-Kumor (2018: 84) powiązała bowiem żargon z „nieoficjalnym językiem zawodowym” i wyjaśniła, że jest to pragmalekt „stosowan[y] w działalności wykonywanej w ramach obowiązków – pracy czy nauki”, „w sytuacjach swobodnej rozmowy przez osoby należące do pewnych grup wyodrębnianych z punktu widzenia czasu poświęcanego na zajęcia obowiązkowe [...], dlatego można mówić o żargonie prawniczym, medycznym, [...] architektów, dziennikarzy, a także uczniów i studentów” (Król 2015: 211). Takie ujęcie (dość szerokie i nieprecyzyjne [wszak nie w każdej swobodnej rozmowie tego typu subkody są stosowane]) jest zgodne ze sposobem rozumienia terminu *żargon* na gruncie rosyjskim (por. Szczerbowski 2018: 16). Tak zdefiniowana kategoria ŻARGONÓW

nie odpowiada więc w pełni kategorii JĘZYKÓW ZAWODOWYCH, a jedynie się z nią krzyżuje (por. ISO 21636-1:2024). Swoiste, w dużej mierze ekspresywne subkody, którymi posługują się studenci i uczniowie, trudno byłoby bowiem zakwalifikować do JĘZYKÓW ZAWODOWYCH.

Aplikacja koncepcji pragmalektu generowałaby dodatkowo pewien zgrzyt terminologiczny, gdyż nazwa *żargon* wiązana jest w rodzimej socjolingwistyce z socjolektami tajnymi<sup>9</sup>, o czym M. Król-Kumor sama pisze (Król 2015: 211). Co więcej, badaczka jako synonim podała leksem *profesjolekt* uznawany na polskim gruncie za ekwiwalent terminu *język zawodowy* (Grabias 2003; por. podrozdz. 2). W opisach profesjolektów natomiast kategoria (nie)oficjalności zwykle nie jest postrzegana jako czynnik dyferencjujący, co jest w pełni zrozumiałe, biorąc pod uwagę gradualność tego parametru (Dunaj 2985) i fakt, że architekci, malarze czy lekarze używają fachowego subkodu w różnych układach komunikacyjnych cechujących się zróżnicowanymi poziomami oficjalności (np. prywatna rozmowa ekspertów na tematy branżowe, oficjalna rozmowa eksperta z laikiem). Z tego też względu JĘZYKI ZAWODOWE mieściłyby się częściowo także w obrębie innej kategorii pragmalektów, którą jest... JĘZYK LITERACKI powiązany przez badaczkę m.in. z „językiem oficjalnej komunikacji fachowej” (Król 2015: 213).

Poważniejszym problemem jest usytuowanie w ramach omawianej typologii JĘZYKÓW SPECJALISTYCZNYCH będących – jak wspomniałam – terminologicznymi narzędziami komunikacji między specjalistami na gruncie różnych dziedzin nauki i techniki. Jeśli bowiem przyjąć, że taki subkod jest odmianą języka, wówczas jedyną pasującą kategorią typologiczną będzie wspomniany JĘZYK LITERACKI. Jeżeli natomiast ponownie weźmiemy pod uwagę stopniowalność oficjalności i fakt operowania terminologią również w nieoficjalnych sytuacjach, takie przyporządkowanie wzbudzi więcej wątpliwości.

Jeśli zaś JĘZYKI SPECJALISTYCZNE i ZAWODOWE postrzegalibyśmy w kategoriach stylu, wówczas pozostałyby one poza kategorią pragmalektów, gdyż – jak zaznaczyłam – badaczka od stylów je odseparowała<sup>10</sup> (Król 2015: 205). W tej perspektywie istotny staje się pewien aspekt, który może być argumentem przemawiającym za odrzuceniem omawianego preterminu. Sama

---

<sup>9</sup> Oderwanie opisu od klasycznych, polskich typologii socjolektów skutkuje też niezrozumiałymi stwierdzeniami, jakoby „u niektórych użytkowników języka slang [mógł] przekształcić się w żargon, [...] gdy hobby staje się sposobem na zarabianie pieniędzy” (Król 2015: 211).

<sup>10</sup> *Notabene* ciekawe, czy zdaniem autorki artykułu naukowy jest przykładem użycia stylu naukowego, czy raczej pragmalektu [wszak wpisuje się w konkretny rodzaj dyskursu]. I jeśli w myśl tej teorii właściwa jest odpowiedź druga, to który z wyróżnionych typów pragmalektów miałby w takim przypadku zastosowanie.

forma słowa *pragmalekt* – jak wykazała analiza leksykalno-semantyczna (zob. podrozdz. 3) – informuje bowiem, że denotatem jest mowa, która jest „pragmatyczna”, tzn. służy do osiągnięcia określonego celu komunikacyjnego. Taka „właściwość” jest jednak konstytutywna dla każdego użycia języka, w tym dla jednowyrazowej wypowiedzi nieposiadającej wyraźnych eksponentów właściwych dla konkretnej odmiany lub utrzymanej w określonym stylu. Innymi słowy: trudno byłoby wskazać komunikat, który byłby niepragmatyczny. Pierwiastek semiotyczny *pragma-* ma zatem niską wartość eksplanacyjną i dyferencjującą.

## 5. Wnioski

Analiza funkcjonalności preterminu *pragmalekt* przeprowadzona z uwzględnieniem dziedziczenia relacji systemowych, w które jest on uwikłany w ramach skonstruowanej koncepcji, uwydatniła istotne komplikacje, jakie mogą się pojawić w przypadku operowania nim w opisie JĘZYKÓW ZAWODOWYCH i SPECJALISTYCZNYCH. Fakt ten nie przesądza oczywiście o jego dyskwalifikacji, ponieważ to praktyka pokaże, czy zostanie on włączony do kanonu terminologii lingwistycznej. Z pewnością jednak zaproponowana typologia pragmalektów wymaga doprecyzowania i „wyregulowania”, gdyż w obecnym kształcie wielu problemów nastrocza przyporządkowanie subkodów fachowych do wyróżnionych w niej kategorii.

Koncepcja pragmalektu wyrasta z przekonania o niefunkcjonalności standardowych terminów i typologii w związku z rozmyciem granic między poszczególnymi odmianami języka spowodowanym zmianami społecznymi i cywilizacyjnymi. Zjawisko przenikania się wariantów jest jednak obserwowane od dawna, a lingwiści jeszcze przed rewolucją cyfrową podkreślali niemożność ich kategorycznego rozgraniczenia (np. Wilkoń [1987] 2000: 27). Typologie są natomiast abstrakcyjnymi idealizacjami, które mają jedynie pełnić funkcję użytecznego narzędzia w porządkowaniu zjawisk wymykających się jednoznacznym rozstrzygnięciom. Trudno oczekiwać, aby w kontekście złożoności i płynności językowego kontinuum konstruowano ściśle, kompletne i ostateczne teorie. Niemniej zarówno same koncepcje, jak i związane z nimi (pod)systemy terminologiczne muszą być budowane z rozmysłem i według określonych kryteriów (Danielewiczowa 2018: 16), aby mogły być z sukcesem stosowane w praktyce badawczej. Konkurencyjne ujęcia są wartościowe, gdyż pozwalają analizować i opisywać język z różnych perspektyw. Każda nowa teoria będzie jednak automatycznie wchodzić w relacje z dotychczasowymi, często nieprzystawalnymi do siebie i wykluczającymi się koncepcjami. Trzeba

więc zaakceptować fakt, że teoretyczno-metodologiczna innowacja będzie funkcjonalna tylko w pewnym zakresie, ponieważ – jak pokazała powyższa analiza – wiele spośród istniejących ujęć będzie się z nią jedynie częściowo krzyżować, a niektóre znajdują się poza obszarem jej oddziaływania.

### Literatura

- Danielewiczowa M. (2018): *Terminomania i terminofobia we współczesnej lingwistyce*. [W:] *Terminy w językoznawstwie synchronicznym i diachronicznym*. Red. T. Mika, D. Rojszczak-Robińska, O. Ziółkowska. Poznań, s. 11–30.
- Dunaj B. (1985): *Sytuacja komunikacyjna a różnicowanie polszczyzny mówionej*. „Język Polski” 55, s. 88–98.
- Furkó B.P. (2013): *Irish English Stereotypes. A Variational Pragmatic Analysis*. „Acta Universitatis Sapientiae”. S. „Philologica” 2, s. 123–135.
- Gajda S. (1990): *Wprowadzenie do teorii terminu*. Opole.
- Górnicz M. (2019): *Wewnątrzjęzykowe uwarunkowania zapożyczeń technolektalnych w języku polskim*. Warszawa.
- Grabias S. (2003): *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin.
- Grucza F. (1994): *O językach specjalistycznych (=technolektach) jako pewnych składnikach rzeczywistych języków ludzkich*. [W:] *Języki specjalistyczne*. Red. F. Grucza, Z. Kozłowska. Warszawa, s. 7–27.
- Grucza F. (1997): *Języki ludzkie a wyrażenia językowe, wiedza a informacja, mózg a umysł ludzki*. [W:] *Podejścia kognitywne w lingwistyce, translatoryce i glottodydaktyce*. Red. F. Grucza, M. Dakowska. Warszawa, s. 7–22.
- Grucza F. (2002): *Języki specjalistyczne – indykatory i/lub determinanty rozwoju cywilizacyjnego*. [W:] *Problemy technolingwistyki*. Red. J. Lewandowski. Warszawa, s. 9–26.
- Grucza S. (2008): *Lingwistyka języków specjalistycznych*. Warszawa.
- Hajduk Z. (1989–1990): *Uwarunkowania postępu poznawczego w teoriach rozwoju nauki*. „Roczniki Filozoficzne” 3, s. 83–160.
- ISO 21636-1:2024: *Language coding – A framework for language varieties – Part 1: Vocabulary*, <<https://www.iso.org/obp/ui/en/#iso:std:84965:en>>, dostęp: 04.09.2025.
- Jarosz B. (2016): *Typologie socjolektów w polskiej literaturze językoznawczej. Implikacje terminologiczne*. [W:] *Tradycja i współczesność w języku i literaturze*. Red. S. Gaś, D. Kalecińska, S. Wawrzyniak. Poznań, s. 139–155.
- Jarosz B. (2018): *O (nie)tożsamości pojęć JĘZYK SPECJALISTYCZNY, JĘZYK SPECJALNY, JĘZYK FACHOWY, JĘZYK PROFESJONALNY, JĘZYK ZAWODOWY, PROFESJOLEKT, TECHNOLEKT*. „Polonica” 38, s. 85–108.
- Jarosz B. (2023): *Język zawodowy polskich dziennikarzy prasowych (XIX–XXI w.)*. Lublin.
- Jusufbegović R. (2022): *Bosansko-turski rukopisni rječnik iz Narodne biblioteke “Sv. Ćirilo I Metodije” u Sofiji*. [W:] *Kulturno-historijski tokovi u Bosni 15–19. stoljeća*. Red. A. Husić. Sarajewo, s. 60–97.
- Karpiński Ł. (2017): *Systemy leksykalno-komunikacyjne*. Warszawa.
- Kiklewicz A. (2010): *Tęcza nad potokiem... Kategorie lingwistyki komunikacyjnej, socjolingwistyki i hermeneutyki lingwistycznej w ujęciu systemowym*. Łask.
- Korbut G. (1892): *Wyrazy niemieckie w języku polskim*. „Prace Filologiczne” 4, s. 351–560.
- Król M. (2014): *Typologia homonimii językowej w aspekcie onomazjologiczno-dyskursywnym*. Kielce.
- Król M. (2015): *Odmiany języka polskiego – próba typologizacji*. „Studia Methodologica” 40, s. 202–216.

- Król-Kumor M. (2018): *Modele słowotwórcze w wybranych żargonach języka polskiego*. „Studia Ruscystyczne” 26, s. 83–95.
- Kubiak B. (2002): *Pojęcie języka specjalistycznego*. „Języki Obce w Szkole” 5, s. 6–11.
- Lakoff R.T. (1974): *What you can do with words: politeness, pragmatics, and performatives*. „Berkeley Studies in Syntax and Semantics” 1, s. 1–55.
- Leszczak [Лещак] O. (2009): *Социолект – идиолект – идиостиль: проблема разграничения понятий с точки зрения функционального прагматизма*. [W:] *Методологічні проблеми гуманітарних досліджень*. Red. O. Leszczak [Лещак]. Kamieniec Podolski, s. 110–115.
- Lewandowski J. (2002): *Paratylogie i quasi-klasyfikacje polskich języków profesjonalnych*. [W:] *Problemy technolingwistyki*. Red. J. Lewandowski. Warszawa, s. 27–40.
- Ligara B. (2011): *Relacje między językiem ogólnym a językiem specjalistycznym w perspektywie językoznawstwa polonistycznego, stosowanego i glottodydaktyki*. „LingVaria” 2, s. 163–181.
- Lukszyn J., Zmarzer W. (2006): *Teoretyczne podstawy terminologii*. Warszawa.
- Łuczyński E. (2019): *Dyslekt jako odmiana biolektu*. „Poradnik Językowy” 2, s. 83–91.
- Pajewska E. (2003): *Słownictwo tematycznie związane z lasem w kontekście badań nad językami specjalistycznymi*. Szczecin.
- Piekot T. (2008): *Język w grupie społecznej. Wprowadzenie do analizy socjolektu*. Wałbrzych.
- Satkiewicz H. (1994): *Norma polszczyzny ogólnej a języki subkultur*. [W:] *Języki subkultur*. Red. J. Anusiewicz, B. Siciński. Wrocław, s. 9–17.
- Sawicka A. (2009): *Krótką charakterystyka języków specjalistycznych*. „Komunikacja Specjalistyczna” 2, s. 188–198.
- Sawicka G. (2006): *Język a konwencja*. Bydgoszcz.
- Słowik M. (2018): *Zdvořilý řečový habitus jako sociokulturní regulativ vztahové sítě III. Vnitřní pořádek řečové hry*. „Lidé Města” 3, s. 411–467.
- Smolińska M. (2021): *Wpływ hierarchicznej struktury instytucjonalnej na zachowania językowe grupy na przykładzie wojska i socjolektu żołnierskiego w czasach Ludowego Wojska Polskiego*. „Studia Filologiczne” 34, s. 637–653.
- Szczerbowski T. (2018): *Polskie i rosyjskie słownictwo slangowe*. Kraków.
- Thomas J. (1983): *Cross-cultural pragmatic failure*. „Applied Linguistics” 4, s. 91–112.
- Walczak B. (2017): *Relacja socjolekt–idiolекt na przykładzie języka Zagłoby*. [W:] *Socjolekt – idiolekt – idiostyl: historia i współczesność*. Red. U. Sokólska. Białystok, s. 411–429.
- Waniakowa J. (2005): *Język specjalistyczny czy specjalistyczna odmiana języka?*. „Polonica” 24–25, s. 131–138.
- Wilkoń A. (2000): *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*. Katowice.